

Przemówienie posła Barlickiego podczas debat nad exposé rządowym
na posiedzeniu Sejmu 7.X.1919r. /Stenogram S.Ustaw L.XXXVII/3-4/

.....

W spokojnem na ogół przemówieniu Pana zastępcy Prezydenta Ministrów najjaśniejszym punktem była wzmianka o sukcesach wojennych. Lecz czyż najdoskonalsza nawet broń w rękach wyczerpanego i omdlewającego wojownika może nas cieszyć, czyż te sukcesy wojenne, o których wzmiankował p. zastępca Prezydenta Ministrów mają nas cieszyć, gdy my wewnętrznie, gospodarczo poprostu omdlewamy? A wojna jest molochem, pochłaniającym kolosalne sumy. Pan Minister Skarbu oświadczył nam, że na prowadzenie wojny potrzeba ni mniej ni więcej tylko 4 miliardy marek, a tu tymczasem w kraju głód. Najważniejsze dziedziny przemysłu, najważniejsze dziedziny gospodarstwa narodowego nie są uruchomione, a my ekspensujemy grosz na wojnę. Rozumieliśmy proszę Panów, wojnę, dopóki ona miała charakter obronny, dopóki cel tej wojny był jasny i zrozumiały dla wszystkich, lecz dziś, gdy wojna nasze stanęły na linii Dźwiny i Berezyny, a gdy nie jesteśmy pewni, czy nie mają wogóle zamiaru iść dalej, gdy wojna traci w sposób nader wyraźny charakter tylko obronny, a staje się wojną imperialistyczną / Głosy protestu/, dziś musimy oświadczyć, że bardziej by nas uradowało oświadczenie Pana Ministra, co do tego, jakie poczynania Rząd przedsięwziął, ażeby przywrócić stan pokoju na ziemiach naszych, niż wzmianka o sukcesach wojennych. Ogół spragniony jest pokoju, nasz organizm gospodarczy tego pokoju wymaga, dlatego oczekujemy od Rządu, żeby nam złożył dowód, że śmiało wkracza na drogę polityki pokojowej i że nie myśli w dalszym ciągu o osiągnięciu sukcesów wojennych, których cel dla szerokiego ogółu jest niezrozumiały. /Głos: możeby wpuścić bolszewików?/.

.....